

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 marca 2018r. skierowanym przeciwko A. R. powód K. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwot:

I 83 960zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2017r. tytułem zapłaty za sprzedane pozwanemu warchlaki ;

II 168,79zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności przewidzianej w ustawie z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (pozew k. 3 – 4, pismo k. 30, zarządzenie k. 28).

Zapadłym w dniu 11 kwietnia 2018r. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 34). We wniesionym w dniu 29 czerwca 2018r. sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaprzeczył, aby pomiędzy stronami uzgodniona miała zostać cena uwidoczniona na wystawionej przez powoda w związku z dokonaną sprzedażą fakturze, podniósł nadto jednocześnie, iż sprzedany mu towar dotknięty był wadami i z powyższych względów wniósł o oddalenie powództwa w całości (sprzeciw k. 60 – 64).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany nawiązał kontakt z powodem dzięki ogłoszeniom zamieszczonym przez niego na portalach internetowych informującym o przedmiocie prowadzonej działalności (zeznania świadka A. D. k. 128). Po nawiązaniu takiego kontaktu pozwany trzykrotnie zamawiał u powoda dostawę warchlaków. Dostawy te następowały w kilkutygodniowych odstępach czasu, po których pozwany składał kolejne zamówienia. Za każdym razem zwierzęta kierowane były do transportu po ich zważeniu i uzyskaniu przez powoda akceptacji ze strony pozwanego dla podanej przez powoda ceny sprzedaży. Zamówione przez pozwanego warchlaki dowożone były mu transportem opłaconym przez powoda, a następnie odebrane przez pozwanego bez jakichkolwiek zastrzeżeń co do jakości dostarczonego mu towaru. Za każdym też razem zarówno stan zdrowia dostarczanych pozwanemu zwierząt jak i warunki ich przewozu poddawane były ocenie powiatowego lekarza weterynarii. Przyjętą przy tego rodzaju transakcji praktyką jest to, iż ewentualne kontuzje doznawane przez zwierzęta w trakcie transportu odnotowuje się w dokumencie tak zwanego wydania zewnętrznego i zgłasza sprzedawcy. Dla potrzeb realizacji samego transportu wszystkie kierowane do niego zwierzęta przechodzą przez rampę, co również umożliwia wychwycenie chorych i niepełnowartościowych sztuk (zeznania świadka A. D. k. 129, zeznania powoda k. 130).

Pozwany nie był jedynym odbiorcą sprzedawanych przez powoda warchlaków, poza nim jednak żaden z pozostałych nabywców nie zgłaszał nigdy żadnych zastrzeżeń co do jakości nabywanego towaru. Dla potrzeb każdej z powyższych transakcji, w tym również tych, które doszły do skutku z udziałem pozwanego, powód ustalał cenę sprzedaży w oparciu o aktualnego ceny rynkowe (zeznania świadka A. W. k. 128).

Ostatnia z trzech zrealizowanych na rzecz pozwanego dostaw poprzedzona była złożonym przez jego żonę zamówieniem na 500 warchlaków, z uwagi na jednak na to, iż w dacie jego składania, jak przyznała żona pozwanego, dysponować miał on kwotą około 100 000zł., nie została zaś opłacona jeszcze wcześniejsza dostawa, dlatego też powód zgodził się dostarczyć 300 sztuk, taka bowiem ilość warchlaków w przybliżeniu odpowiadać miała swoją wartością środkiem pieniężnym pozostającym do dyspozycji pozwanego. Powód nie przystał na propozycję sprzedaży większej ilości zwierząt pomimo tego, iż pozwany deklarował gotowość zapłaty części ceny przenoszącej 100 000zł. w późniejszym terminie (zeznania powoda k. 130).

W dniu 3 kwietnia 2017r. powód wystawił opiewającą na kwotę 93 960zł. brutto fakturę, w której jako kupującego wskazał pozwanego, termin płatności zaś określił na dzień 10 kwietnia 2017r. (faktura k. 7). W powyższej fakturze na życzenie pozwanego i jego żony cena finalna obliczona została w oparciu o cenę pojedynczej sztuki (zeznania powoda k. 130). W dniu 7 kwietnia 2017r. pozwany dokonał na rzecz powoda zapłaty kwoty 10 000zł. (polecenie przelewu k. 8).

Po ostatniej dostawie pozwany chciał u powoda zamówić kolejną dostawę około 200 – 250 warchlaków, powód uzależnił jednak jej realizację od uprzedniej zapłaty przez pozwanego brakującej części ceny. Brak jej zapłaty pozwany odsuwał w czasie pod różnymi pretekstami, w końcu przyznał, iż aby uregulować zadłużenie będzie musiał zaciągnąć kredyt w banku, jego nieuzyskanie zaś tłumaczył przeciągającą się nieobecnością pracownika banku mającego opiniować jego wniosek kredytowy. Jako kolejną przeszkodę w pozyskaniu środków koniecznych do zapłaty za ostatnią dostawę pozwany wskazał swoją nagłą niedyspozycję zdrowotną skutkującą koniecznością hospitalizacji. Zastrzeżenia co do jakości kupionego od powoda towaru po raz pierwszy sformułowane zostały przez pozwanego dopiero we wniesionym przez niego sprzeciwie (zeznania świadka A. D. k. 129, zeznania powoda k. 130).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, jak również na podstawie dowodu z przesłuchania stron ograniczonego z uwagi na nieusprawiedliwioną nieobecność pozwanego do zeznań samego powoda, jak również na podstawie zeznań przesłuchanej w charakterze świadka żony powoda (postanowienie k. 129). Mając jednocześnie na uwadze niewskazanie przez pozwanego wbrew treści skierowanego doń wezwania adresu zgłoszonego przez niego świadka, oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o przesłuchanie zgłoszonej w tym charakterze J. R. (pismo k. 61, zarządzenie k. 109, dowód doręczenia k. 111, postanowienie k. 130).

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do brzmienia przepisu art. 535 kc. obowiązkiem kupującego jest zapłata ceny za odebraną od kupującego rzecz. Obowiązek taki ciąży zatem również na pozwanym z tytułu zawartej z powodem umowy. Obowiązku powyższego nie uchyła jednocześnie, jako niemający oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, zarzut niezgodnienia pomiędzy stronami umowy ceny sprzedaży, za wątpliwą bowiem z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego uważać należy sytuację, aby powód zgodził się rozpocząć skomplikowaną samą w sobie procedurę przygotowywania 300 warchlaków do transportu nie uzgodniwszy uprzednio z nabywcą ceny ich sprzedaży. Wśród osób trudniących się tego rodzaju działalnością gospodarczą, co powód, działanie takie byłoby co najmniej nieracjonalne.

Co się tyczy zarzutu wadliwości dostarczonego pozwanemu towaru, to stwierdzić należy, iż wedle przepisu art. 563 par. 1 kc., warunkiem zachowania pomiędzy przedsiębiorcami uprawnień z tytułu rękojmi jest zbadanie rzeczy przez kupującego w czasie i sposób przyjęty przy rzeczach danego rodzaju i niezwłoczne zawiadomienie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku, gdyby wada ujawniła się dopiero później – niezwłoczne zawiadomienie sprzedawcy o wadzie. Wbrew ciężącemu w tym zakresie na pozwanym z mocy art. 6 kc. ciężarowi dowodowemu nie wykazał on, aby zawiadomienie takie kiedykolwiek nastąpiło. Tym samym też pozwany nie może obecnie uchylić się od zapłaty całości ceny sprzedaży z powołaniem się na ewentualne wady przedmiotu sprzedaży, definitywnie utracił bowiem uprawnienia z tytułu rękojmi, wykonanie których skutkować mogłoby zniweczeniem obowiązku takiej zapłaty w jakiegokolwiek części. Z powyższych względów oddaleniu podlegały – jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych celem stwierdzenia ewentualnych wad sprzedanych zwierząt (sprzeciw k. 61, postanowienie k. 130). W świetle braku jakiegokolwiek dowodu mogącego potwierdzić dokonanie przed zaskarżeniem nakazu zapłaty zgłoszenia wad, za całkowicie gołosłowne uznać należało tym samym twierdzenia pozwanego, jakoby między stronami - z uwagi na rzekomo niezadawalający stan sprzedanych zwierząt - toczyć miały się dopiero rozmowy co do definitywnego ustalenia ceny sprzedaży. Wobec kategorycznego zaprzeczenia powyższym twierdzeniom przez stronę powodową, jak i wobec braku jakichkolwiek dowodów mogących potwierdzić prowadzenie takich negocjacji, stanowisko pozwanego w tym zakresie ocenić należało jedynie jako służące uchyleniu się od obowiązku zapłaty.

Z uwagi na to, iż zapłata ceny kupna jest świadczenia z zobowiązania wzajemnego, dlatego też winna ona nastąpić jednocześnie ze świadczeniem sprzedawcy (art. 488 § 1), przez które w tym przypadku należy rozumieć nie tyle przeniesienie własności rzeczy na nabywcę, ile wydanie rzeczy (por. np. uchw. SN z 18.11.1994 r., III CZP 144/94, OSNC 1995, Nr 3, poz. 47). Mając na uwadze, iż pozwany nie negocjował wskazanej w wystawionej przez powoda fakturze daty sprzedaży 3 kwietnia 2017r., dlatego też przyjąć należało, iż pozostaje on w opóźnieniu co najmniej od wskazanej

na te same fakturze daty – 10 kwietnia 2017r. Z uwagi na powyższe, należne w oparciu o przepis art. 481 par. 1 kc. odsetki za opóźnienie zasądzeniu podlegały zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego.

Orzekając o żądaniu zasądzenia kwoty wykraczającej poza sumę należności wynikających z przedstawionych przez stronę powodową faktur sąd miał na względzie uregulowanie zawarte w przepisie art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Bez wątplenia strony procesu bowiem są przedsiębiorcami w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 r. poz. 584, z późn. zm.), dokonywane zaś przez nie czynności prawne stanowią transakcję w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. Okoliczności powyższe ocenić należało jako wystarczające do nałożenia na pozwaną obowiązku zapłaty należności przewidzianej w art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013r. Stosownie do brzmienia powołanego wyżej przepisu, od dłużnika dochodzić można równowartości kwoty 40 euro od dnia nabycia uprawnienia do przewidzianych w art. 7 ust. 1 powołanej wyżej ustawy odsetek ustawowych w transakcjach handlowych, które to odsetki przysługują z kolei w przypadku, gdy wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W ocenie sądu nawet jeżeli przedłożone przez stronę powodową dowody nie pozwalają na stwierdzenie, czy umowa, na podstawie której powodowie dokonywali sprzedaży na rzecz strony pozwanej, zawierała jakiegokolwiek ustalenia co do terminu zapłaty ceny przez stronę pozwaną, to w świetle przepisu art. 488 par. 1 kc. nakładającego obowiązek dokonania takiej zapłaty jednocześnie ze spełnieniem świadczenia przez sprzedawcę czynienie na tę okoliczność odrębnych uzgodnień w samej umowie uznać należało za zbędne z punktu widzenia roszczenia przewidzianego przepisem art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013r. W analizowanym przypadku regulację zawartą w art. 488 kc. uznać należy za równoważną z postanowieniami umownymi.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował wystąpienia którejkolwiek z pozostałych wyżej przesłanek warunkujących powstanie po stronie powoda roszczenia o zapłatę odsetek przewidzianych ustawą z dnia 8 marca 2013r., nie negował w szczególności tego, iż wierzyciel spełniał świadczenia, w zamian za które nie otrzymał zapłaty mimo upływu terminu do załączonej do pozwu faktury. Zaistnienie powyższych okoliczności przesądza tym samym o powstaniu po stronie wierzyciela prawa do naliczania przewidzianej w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. rekompensaty za koszty odzyskiwania należności odpowiadającej kwocie 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Mając na uwadze powyższe, jak i fakt, iż strona powodowa załączoną do pozwu tabelą kursów średnich euro ogłoszonych przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne wierzyciela stało się wymagalne, wykazała, ile wynosiła równowartości przeliczonej na złote kwoty 40 euro, żądaniu pozwu we wskazanej części również należało udzielić ochrony (tabele kursów średnich – archiwum k. 11).

Mając na uwadze, iż roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności ma charakter materialno prawny, dlatego też skutki opóźnienia w jego zapłacie podlegają ocenie należy wedle przepisów kc., a zatem również wedle art. 455 kc., stanowiącego, iż ilekroć termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie opóźnienia po stronie pozwanej w zapłacie spornej należności dopatrywać należy się zatem dopiero po doręczeniu wezwania do jej zapłaty. Konsekwencją powyższego zapatrywanie było zasądzenie należnych w oparciu o przepis art. 481 par. 1 kc. odsetek ustawowych za opóźnienie za okres czasu od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu i jednocześnie oddalenie tegoż żądania za okres wcześniejszy (dowód doręczenia k. 37).

Rozstrzygnięcie o należnych powódce kosztach postępowania w postaci poniesionych w sprawie opłat od pozwu w wysokości 4 207zł. oraz jak również ustalonych na podstawie par. 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 5 417zł. zapadło zgodnie z wyrażoną przepisem art. 98 par. 1 kpc. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć z pouczeniem o zaskarżalności pozwanemu.